

ZNĘCAŁA SIĘ NAD PSEM

Data publikacji 09.08.2018

Zarzut znęcania się nad psem usłyszała mieszkanka Żarek, która utrzymywała zwierzę w stanie nieleczonej choroby. Prokurator zażądał dla niej kary ośmiu miesięcy więzienia z zawieszeniem jej wykonania na 2 lata, grzywny oraz pokrycia kosztów leczenia oraz kosztów sądowych. Teraz o jej losie zadecyduje sąd.

Do zdarzenia doszło na początku czerwca b.r., na terenie jednej z firm w Żarkach. Policjanci zostali powiadomieni przez fundację Animals o tym, że pies rasy owczarek niemiecki przebywa w nieodpowiednich warunkach bytowania, a do tego jest skrajnie zaniedbany i cierpi na przewlekłą chorobę uszu. Jak wynika z ustaleń śledczych od 2011 roku nie był w ogóle leczony. Przedstawiciele fundacji zabrali chore zwierzę, które trafiło do kliniki weterynarii w Katowicach.

Zgromadzony przez śledczych materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mieszkance Żarek zarzutu znęcania się nad zwierzęciem. Prokurator zażądał dla niej kary ośmiu miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata, zwrotu kosztów leczenia i pokrycie kosztów sądowych. Do tej chwili koszty leczenia psa sięgają prawie 10 tys. zł.

Teraz o losie kobiety zadecyduje sąd.